



29 XI

Andrzejki

Andrzejki to wieczór wróżb odprawianych w wigilię św. Andrzeja, czyli noc z 29 na 30 listopada. Według dawnych wierzeń ta noc miała magiczną moc, uchylającą wrota do nieznannej przyszłości. Niegdyś wróżby andrzejkowe miały charakter wyłącznie matrymonialny i przeznaczone były tylko dla niezamężnych dziewcząt, które były ciekawe, czy wyjdą szybko za mąż. Kawalerowie poszukujący żon wróżyli sobie w nocy z 24 na 25 listopada, w dzień św. Katarzyny, patronki kawalerów. Ten „męski” zwyczaj został zapomniany na początku wieku XX, wtedy w andrzejki zaczęli wróżyć razem panny i kawalerowie.

Pochodzenie andrzejkowych wróżb nie jest do końca znane. Najczęściej się przypuszcza, że mają swoje źródło w starożytnej Grecji. Na greckie pochodzenie wskazuje imię Andrzej, po grecku to Andress (Andros – mężczyzna, aner – mąż). Według innych hipotez kult świętego Andrzeja wywodzi się z wierzeń celtyckich i starogermańskich, związanych z postacią Frey, boga płodności i urodzaju, światła słonecznego i deszczu. Święty Andrzej Apostoł był bratem świętego Piotra, uczniem Jana Chrzciciela; patronuje podobnym dziedzinom życia, jest orędownikiem zakochanych, opiekunem małżeństw i rybaków. Niezależnie od tego, jak głęboko sięgają korzenie tradycji andrzejkowej, przetrwała ona do dzisiaj w kulturze europejskiej.

W Europie zwyczaj andrzejowy znany był już od wieku XII, do Polski przywędrował w wieku XVI. Najhuczniej jest obchodzony w Szkocji, której od ponad tysiąca lat patronuje św. Andrzej i którego krzyż znajduje się na narodowej fladze. Dziś zarówno dziewczęta, jak i chłopcy, dzieci i dorośli, bawią się żartobliwymi wróżbami, najczęściej na wspólnie organizowanych imprezach.

Do najbardziej znanych wróżb andrzejkowych należy lanie roztopionego wosku na wodę. Wosk można lać bezpośrednio lub przez dziurkę w dużym kluczu. Na podstawie kształtu woskowej figurki lub kształtu cienia rzuconego przez nią na ścianę można przewidzieć przyszłość lejącego wosku.

Większość wróżb andrzejkowych ma na celu przepowiedzenie, która panna lub kawaler najszybciej zawrze związek małżeński. I tak na przykład:

**Każda dziewczyna lub chłopak biorą kość i kładą ją w pokoju, w dowolnie wybranym miejscu. Następnie do pokoju wpuszcza się psa. Ta osoba, której kość zostanie pierwsza wybrana, może się szykować do ślubu. W przeszłości, co sprytniejsi, smarowali swoje kości tłuszczem, aby dodatkowo zachęcić czworonoga.*

**Innym sposobem wywróżenia szybkiego zamążpójścia jest zabawa z butami. Uczestnicy zabawy ustawiają buty z lewej nogi jeden za drugim, po czym ostatni przestawiają na początek tak długo, aż pierwszy but nie dotknie progu. Dziewczyna, której but pierwszy „dojdzie” do progu, najszybciej wyjdzie za mąż.*

**Wróżenie z obierek jabłka przepowiadało imię przyszłej żony lub przyszłego męża. W tym celu należało obrać jabłko tak, żeby powstała jedna długa obierka, po czym rzucić ją za siebie. Kształt obierki rzuconej na podłogę miał oznaczać pierwszą literę imienia ukochanej osoby.*

**Można też podłożyć pod trzy filiżanki: monetę, listek i obrączkę. Czwarta filiżanka powinna być pusta. Po przemieszaniu ich, wybiera się jedną. Jeśli się natrafi na monetę, wróży to bogactwo. Listek przepowiada miłość, obrączka – zamążpójście. Pusta filiżanka oznacza, że w nowym roku nie wydarzy się nic ważnego.*

**A jak poznać imię przyszłego małżonka lub żony? Należy włożyć pod poduszkę karteczki z wypisanymi imionami, dziewczęta piszą imiona chłopców; chłopcy dziewcząt. Rano, po przebudzeniu, wyciąga się jedną z karteczek i odczytuje imię ukochanej osoby.*

Andrzejkowym zabawom towarzyszyło przysłowie: „Święty Andrzej wróży szczęście i szybkie zamęście”. I chociaż dzisiaj nikt już nie wierzy w andrzejkowe wróżby przepowiadające przyszłość, to wróżącym w zabawie towarzyszy żartobliwa nadzieja, że szczęśliwa przepowiednia się jednak spełni.

